

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 59.

Z KRAKOWA DNIA 23. LIPCA 1817 Roku WE SZRODKU.

Z Warszawy d. 15 Lipca.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
Królestwa Polskiego.

My z Bożey Łaski

ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rossvy, Król Polski
&c. &c. &c.

Chcąc w Naszem Królestwie Polskiem
otworzyć zastudze drogę do zaszczytów
kraiowych, i razem oznaczyć prawidła,
według których nadawać ie chcemy; po
wysłuchaniu ogólnego Zgromadzenia Ra-
dy Stanu, postanowiliśmy i stanowimy
co następuje:

T Y T U Ł I.

O uszlachceniu.

Art. 1. Uszlachcenie będzie nagrodą
znakomitych usług kraiowi uczynionych,
przez rodowitego lub naturalizowanego
Polaka.

Art. 2. Może zatem i powinien być
podany do uzyskania szlachectwa:

a) Każdy nauczyciel szkół publicz-
nych, który przez lat dziesięć nieprzerwa-
nie pracować będzie z zaletą w zawodzie
oświecenia kraiowego.

b) Każdy urzędnik, który podobnie
przez lat dziesięć nieprzerwanie i ze zna-
mienitą gorliwością zostawać będzie w
służbie publiczney.

c) Każdy żołnierz, który się dosłużył
stopnia Kapitana.

d) Każdy officer, który otrzyma krzyż
Polski zastugi woyskowej.

e) Każdy obywatel, który pracą, ta-
lentem, lub pożytecznym wynalazkiem,
przyłoży się do zakwitnienia światła, prze-
mysłu, rolnictwa, zgoła do ogólnego do-
bra kraiu.

Art. 3. Umieszczeni pod literami a. b.
c. d. poprzedzającego artykułu, podawać
będą prośby o nadanie szlachectwa, i do-
wody zasług wraz z rysunkiem życzonego
przez siebie herbu, *respective* do tej Kom-
missyi Rządowej, od której osoby ich
zależą. Kommissyia w komplecie zebra-
na, czynić będzie między niemi wybór, i
tych, których dla najlepiej dopełnionych
artykułu z warunków za naygodniejszych
tey zaszczytney nagrody osądzi, przed-
stawiać będzie corocznie przez Ministra
Prezydującego Namiestnikowi. W take-

wem przedstawieniu wyszczególnione będą powody i dołączonym stan służby kandydatów.

Art. 4. Umieszczeni pod literą e, podawać będą w podobnym sposobie prośby do Kommissyi Spraw wewnętrznych i Policji, która postępując według sposobu w artykule poprzedzającym wskazanego, przeloży ich Namiestnikowi.

Art. 5. Jeżeli Namiestnik przychylił się do przedstawienia Nam prośby za osobami pod artykułem a umieszczonemi, nim takowe przedstawienie Nam złoży, rysunki herbów dla mających bydź uszlachconemi przeznaczone, odeśle po rozważeniu i uznaniu do Deputacyi z Senatorów złożoney (októrey niżej pod artykułem 19,) a po ustanowieniu i przyznaniu przez Deputacyją herbów, stosownie do przepisanych iey w poniższych artykułach prawideł, przeloży Nam rzecz całą, wraz z swoją opinią.

Art. 6. Przełożenie Namiestnika za osobami pod literą e. artykułu a umieszczonemi, będzie Nam czynione, za poprzedniem zasięgnięciem zdań ogólnego zgromadzenia Rady Stanu.

Art. 7. W przypadku zanesionych prośb przez Kommissyję Rządową za innemi osobami niż te, które są wymienionemi pod literą e. artykułu a, Namiestnik prześle takowe prośby z wszelkiemi przełożonemi sobie powodami i rysunkami herbów do Deputacyi z Senatorów powyżey wzmiankowanej, która podania takowe wraz z dowodami roztrząśnie, względem nich większością zdań wyrzeknie, i wnioski swoje Namiestnikowi przedstawi. Namiestnik podania Kommissyi Rządowej i opinią Deputacyi Senatorów złoży Nam. wraz z

dołączeniem własney opinii.

Art. 8. Jeżeli przychylemy się do nadania szlachectwa, Minister Nasz Sekretarz Stanu, prześle dyploma nobilitacyi a oznaczeniem herbu, na ręce Naszego Namiestnika, które w Dzienniku Praw umieszczone będzie, a w oryginale przez Kommissyją Spraw wewnętrznych i Policji uszlachconemu wręczone zostanie.

T Y T U Ł II.

O tytułach honorowych.

Art. 9. Będą w Królestwie Polskiem tytuły honorowe: Baronów, Hrabów i Xiążąt. Tytuły te same z siebie nie nadają żadnych praw i prerogatyw politycznych.

Art. 10. Tytuły powyższe, nadawane będą szlachcie Polskiej w nagrodę znakomitych zasług dla kraju położonych.

Art. 11. Najwyższa wola Nasza stanowić o tem będzie, czyli nadania tytułów honorowych, szczególnie do życia osób takowemi tytułami zaszczyconych, lub do całej familii i iey potomków rozciągać się mają.

Art. 12. Nie będzie mógł odtąd pozyskać tytułu Barona, kto by nie płacił złotych Polskich tysiąc podatku; tytułu Hrabiego, nie płacąc złotych Polskich dwa tysiące; Xiążęcia, nie płacąc zł. pol. pięć tysięcy tegoż podatku.

Art. 13. Opłaty Ustawą Skarbową przepisane, lub przepisane się mające, pobierane będą osobno od każdego w szczególności nadania i tytułu; uwolnienie od opłat powyższych za wyraźnym tylko rozkazem Naszym nastąpić może.

Art. 14. Nikt nie będzie mógł używać tytułów honorowych Polskich, kto do tego bądź adawnych ustaw krajowych z

nadania Królów Polskich, lub panujących nad krajem, Królestwo Polskie na teraz składającym, i przed czasem ogłoszenia tegoż Królestwa prawa nie pozyskał.

Przywłaszczający sobie nieprawnie jakiegokolwiek bądź tytuł w prywatnych lub publicznych czynnościach, za każdym dostrzeżeniem przez Sądy krajowe lub doniesieniem do Policji, ukaranym zostanie karą pieniężną, wyrównywalną ilości opłaty podatku artykułem 12 niniejszego postanowienia za warunek do otrzymania tytułu, który sobie przywłaszczył, przepisanej.

Art. 15. Cudzoziemcy przez uzyskaną naturalizacją nabywają prawa używania tych samych zaszczytów i tytułów honorowych w Królestwie Polskiem, które im za granicą przed uzyskaniem naturalizacji służyły.

Art. 16. Kraiowcy tytułami obcemi przed ogłoszeniem Królestwa Polskiego zaszczytzeni, mają prawo używać w Królestwie Polskiem takowych tytułów, stosownie do nadań im służących.

Art. 17. Osoby teraz tytułów honorowych używające, prawa swoje do ich posiadania, w przeciągu lat trzech od ogłoszenia niniejszego postanowienia udowodnić mają w Senacie.

Art. 18. Będzie utrzymywana w Senacie księga tytułów honorowych, do której podawać się będą, i w nią wpisywanymi być winni wszyscy, którym takowe tytuły niniejszem postanowieniem według artykułu 17 przyznane, lub oddzielnie przez Nas nadane zostały i następnie nadanemi będą.

Art. 19. Do utrzymywania w porządku takowej księgi, tudzież rozważania

herbów, stosownie do artykułu 6 i podana o uszlachcenie stosownie do artykułu 7 przez Namiestnika odesłanych, Senat wyznaczać będzie corocznie zgrona swego Deputacyją, złożoną z trzech Woiewodów i czterech Kasztelanów, która większością głosów, wszelkie oraz podania i wątpliwości, z przepisów artykułów 14, 15, i 16 wyniknąć mogące, ostatecznie rozstrzygać będzie.

Art. 20. W przypadku zartutu w artykule 14 wzmiankowanego, wyciąg z książki powyżey wspomnioney, z podpisem Senatorów deputacyją składających wydany, służyć będzie za dowód prawnie posiadanego tytułu.

Art. 21. Deputacyja powyżey wzmiankowana, w rozważeniu wzorów do herbów przy podaniach o uszlachcenie i o tytuły honorowe przyłączać się mających, mieć będzie na szczególnem baczeniu:

1) Ażeby żądany herb, nie był herbem inney szlacheckiey familii Królestwa, a przynajmniej był od niego widocznemi znakami odróżniony.

2) Ażeby w rysunku żądanych herbów zachowane były prawidła heraldyki.

Art. 22. Deputacyja na wyraźne tylko pozwolenie familii, której herb żądający chciałby przybrać, upoważnić go może do używania takowego herbu. Pozwolenie takowe, powinno być urzędownie zeznane i podpisane, najmniej przez sześć teyże familii osób; oyciec z synem, ani dwóch rodzonych braci, na takowam zeznaniu mieścić się nie mogą.

Art. 23. Wykośanie niniejszego Naszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, Namiestnikowi Naszemu i Kommissyjom Naszym Rząd-

dowym polecamy.

Dan w Petersburgu d. 5 Maia
17 Czerwca 1817.

(podp.) ALEXANDER.

przez Cesarza i Króla.

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu

Ig. Sobolewski.

Z Lwowa d. 7 Lipca.

Stany Galicyjskie uchwaliły na Seymie, aby N. Cesarzowi za organizacją stanową, i NN. Cesarstwu Ichmość za uszczęśliwiający przybycie do Galicyi, złożyc przez Deputacją najuniżeńsze dzięki — Deputacja ta, której przodkował JW. Baron Haber, Prezes Rządu krajowego i Stanów miała szczęście otrzymać d. 30 z. m. posłuchanie w mieście Cieszynie, i JW. Prezes miał do N. Cesarza następującą mowę:

Najjaśniejszy Panie!

„Z uczuciami najgłębszego uszanowania i nayserdeczniejszey radości, zbliżamy się do Osoby W. C. K. Mości.

„Przybywamy jako nowo utworzone Ciało Stanowe, które zaufanie W. C. K. Mości do równey czynności z Ciałami stanowymi innych Prowincy Cesarstwa Austriackiego upoważniło, i do tego powołało, aby dobro Galicyi pomnażać w duchu Austriackiego zarządu i w zgodności z pomyślnością ogółu całej, tak szczęśliwie zjednoczoney Monarchii.

Przypomij W. C. K. Mość uroczyste posłubienie nasze, że jako wierni poddani i Stany, starać się będziemy nayszerliwiej odpowiedzieć położonemu w nas zaufaniu.

„Nader szczęśliwem jest dla nas tak skawe i ojcowskie postanowienie W. C. K. Mości wystawienia się na trudy tak da-

lekicy i długiey podróży, aby stan Królestw Galicyi i Lodomeryi, tudzież bieg zarządu publicznego własnymi oczyma uważać, każdą skromną proźbę łaskawie wysłuchać, — i jako ukochany Oycię, wycisć między dzieci swoje.

„Amiemy iednakże do zezwolenia na iedno z naypożądańszych życzeń naszych, to jest: uwielbienia W. C. K. Mości na Galicyjskiej ziemi, przydac drugie, abys N. Panie po powrocie swoim do Wiednia przyjąć raczył Deputacją wiernych i posłusznych Stanów z powinszowaniem Iwego zaślubienia, jako wypadku, który wzbudza nayserdeczniejszą radość i udział — i oczekujemy z uszanowaniem wyznaczenia pory, w sercach wszystkich poddanych Twoich w której wpłno nam będzie stanąć przed nayswyższym tronem Twoim. „

Najjaśniejszy Cesarz odpowiedział na tę mowę:

„Zbliżam się z ukontentowaniem do granicy kraju, którego dla okoliczności wczesney, iak sobie życzyłem, obiecać nie mogłem. Dopelnę przytemnego obowiązku, przekonawszy się osobiście o potrzebach tego Królestwa. Wzgląd, że odwieczny Moie przypadają wpierszey epoce po wielkich, przez twardą fatalność nakazanych ofiarach, i po roku nieplenym, wstrzymać mię nie mógł, gdyż właśnie w takich stosunkach, obecność Oycy pożyteczną być może. Konstytucją stanową pod względami, iakich stosunki kraju i społeczeństwo onegoż z resztą Państwa moich wymagają, chciałem mieć zaprowadzoną przed przybyciem moim, gdyż nie zamiarom moim lepiej odpowiedzieć nie mogło, iak to, abym się wprostód zna-

komitszych osób narodu znajdował. Jeden z głównych celów pedroży moiej będzie dopełnionym, kiedy poznam kraj w rozmaitych składach jego, i przekonam się, jakich środków dla pomnożenia według wszelkiej możności pomysłowości jego, chwycić się należy. Co do życzenia Stanów względem wysłania po powrocie moim do Wiednia Deputacyi z powinszowaniem zasłużenia moiego, zezwalam na to z ukontentowaniem, i naysposobniejszą do tego porę w czasie pobytu moiego we Lwowie wyznaczę. „

Potem JW. Prezes miał do N. Cesarzowej przemowę wynurzającą uczucia najwyższego uszanowania i upraszającą, ażeby pozwolone było Deputacyi złożyć w Wiedniu Dar weselny, jako słaby dowód naysilniejszego przywiązania.

N. Cesarzowa odpowiedziała:

„ Z ukontentowaniem słyszę wyraz uczuć i sposobu myślenia Stanów Galicyjskich.

Nayserdeczniejsze życzenia moje zmierzają do szczęścia Cesarza, Matzonka moiego. — Starając się rozweselać dni Jego, dopełniam obowiązku moiego, i naydelikatniejszej skłonności serca moiego zadosyć czynię.

Cieszę się, że poznam Galicyją i przez spory czas w pośród światłego narodu żyć będę, który ubiega się w uprzedzeniu Cesarza i mnie jeszcze przed wiazdem do kraiu, wyrazem przywiązania swiego.

I w Wiedniu przyimę z ukontentowaniem Deputacyją z groma waszego.

Obyscie z tem przekonaniem powrócili, że pomysłowości Galicyi żywo pragnę, i że wszędzie z nayserdeczniejszym udziałem patrzeć będę na dawody uwielbienia składane Cesarzowi, — miłosierne-

mu Oycu poddanych swoich. „

Po tych mowach wszystkie członki Deputacyi stawiono przed NN. Cesarstwem, a N. Pan wozwał ją do obiadu Cesarzkiego i na uroczystość w Wieliczce. Członkami tej byli:

JW. Stanisław Hrabia Siemieński, C. K. rzeczywisty tajny Radca i Szambelan, Kommandor Austriackiego orderu Leopolda i W. Ochmistrz Królestw Galicyi i Lodomeryi. — JW. Piotr Hrabia Zabielski, Kommandor Austriackiego orderu Leopolda i Arcy Stolnik, Królestw Galicyi i Lodomeryi. — JW. JX, Michał Lewicki, C. K. rzeczywisty tajny Radca, Metropolita Halicki i Arcybiskup Lwowski Kościoła Grecko-Katolickiego. — JW. Teofil Hrabia Żaluski, C. K. rzeczywisty tajny Radca i Szambelan. — JW. Albert Hrabia Mier, C. K. rzeczywisty tajny Radca i Szambelan. — JW. Alexander Hrabia Starzeński, C. K. rzeczywisty Szambelan. — JW. Ignacy Hrabia Krasicki. — W. Franciszek Korytowski. — W. Kajtetan Uruski. — P. Wincenty Ziętkiewicz, Deputowany Miasta Lwowa.

Z Wiednia d. 16 Lipca.

J. Cesarzowicza i jego żony Arcy Xżę Palatyn z swoją Matzonką powrócili na d. 3 b. m. w dobrem zdrowiu z Karlsruhe, a d. 12 odiechali do Budy. J. Cesarzowicza i jego żony, który na wszystko, co tylko tycze się użytku publicznego, a mianowicie dobra krajow Węgierskich, zwykł zwracać swoją uwagę i troskliwość, korzystając z tutejszego pobytu zwiedził założony na Leopoldstadcie przy gościńcu zakład, w którym Hurtownik tutejszy Moyżeszowego wyznania, Samuel Kaan, od kilkunastu lat tak Węgierską,

iake i innych C. K. krajów wełnę do zagranicznego handlu wyprawia. Zabawił tam d. 8 b. m. kilka godzin, przypatrując się z największą uwagą robotom odłączania, czyszczenia i przygotowania wełny do zagranicznych fabryk, sukiennych, iako to Francuzkich, Niderlandzkich i Angielskich, przy czem kilka set ludzi jest zatrudnionych. Właściciel miał szczęście okazać i objaśnić osobiście wszystkie te roboty ciekawemu Xięciu, za co odebrał od niego pochwałę. — J. Cesarzewska Mość Arcy Xże Jan zaszczylił dawniej obecnością swoją tenże zakład, w którym przygotowana dla zagranicznego użytku wełna, nie tylko czyni zagranicą więźność narodowemu Austriackiemu przemysłowi, ale nadto stanowi znaczniejszą część handlu C. K. krajów.

Z Berlina d. 14 Lipca.

Z Rzymu nadeszła tu wiadomość, że Ojciec S. przychylił się do życzenia naszego Dworu, ażeby Xże Biskup Corvey przeniósł się z tego biskupstwa na stolicę biskupią Monasteru. Uwiadomienie o tem tak rzeczonoego Xcia Biskupa, iako też kapituły Monasterskiej, zachowując na przyszłość icy prawo obierania biskupa, tak ztąd, iako i z Rzymu, poysć już tam miało.

Wyiechali ztąd JJWW. Minister spraw wewnętrznych, Baron Schuckmann, do Kottbus; Minister wojay, Jen. major Beyen, do Karlsbadu; Jeneral piechoty, Hr. Gneisenau, do Wrocławia, a Ces. Rossyyski Jen. porucznik i Jen. adjutant Jomini, do Lipska.

Z Londynu d. 4 Lipca.

P. Harvey zapowiedział w izbie niż.

szej na jutro wniesek tyczący się przepisu dla parowych statków. — Pan Tiercey zachorewał, i z tego powodu roztrząsanie budżetu odłożonem zostało do 9 b. m. Dotąd wiadomo tylko, że zapewniony dług połączonego królestwa wynosi 790,680 f. szt. (około 5000 mil. talarow) a niezapewniaony około 50 mill f. szt. (300 mill. talarow) Fundusz umorzenia dochodzi do 12,798,000 f. szt. Rocznie prowadziła od spłaconych kapitałow aż do roku 1837 rachując prowizyją od prowizyi, wynosi 484 mill. f. szt. Temi 484 mil. iesli nowa nie zaydzie wojny, nie nastąpi nowa pożyczka i podatki nie będą zmniejszone może bydyć dług narodowy w 20 latach spłacony. Dawniejszy dług to iest do 1796 iest już spłacony. Zachodzi teraz pytanie: czyli Anglija znieść może przez 20 lat terazniejszy stan rzeczy, w którym naród rocznie 40 mill. (piątą część całej wartości swiego handlu) składać musi? i czyli w przeciwnym razie nie nastąpi potrzeba zmniejszenia prowizyi na 2 od sta? Podobienstwo ostatniego przypadku wynika ztąd, że średnia klasa ludzi wynosi się z Anglii, unikając uciążliwych podatkow, i pozostają tylko w Anglii ubodzy, którzy nie są w stanie nic płacić, i możni, którzy sami wszystkiego zapłacić nie potrafią. — Podług zdania sprawy przez urząd celny przyniosły cła w r. 1816 okrągłą summę 51 mill. (W r. 1814 i 1815 przyniosły daleko więcej, bo 56 1/2 i 61 mill. lecz w roku 1811 wczasie zamknięcia lądu nie uczyniły iak 32 1/2 mill. zktąd okazać się, iż wojna r. 1812 nie tylko ląd, ale szczególniej Angliją uratowała.)
Syn zmarłego tu Bankiera Baringa

kupit w Exeter grunt, na którym wystawie chce kościół i sam nauczać w nim artykułów swej wiary.

Gazeta Goniec zbiła dwie biegnące tu pogłoski: pierwszą, iakoby w Malcie zaszły zaburzenia, drugą iakoby Papież na piśmie wstawił się do rządu Angielskiego, ażeby Bonaparte z wyspy S. Heleny gdzie indziej był przewieziony.

W Paryżu mniemają, iż Marsz. Gouvion St. Cyr jest tylko tymczasowo Ministrem merskim mianowany, i że wkrótce będzie ministrem wojny. Naówczas zostanie Ministrem morskim Pasquier, a sprawiedliwości Ravez. Według zdania Carnota Dessaix, Soult i St. Cyr są najlepszymi generałami ze szkoły rewolucyjnej.

Z Paryża d. 4 Lipca.

Mowią, iż Generałowie Demage i Belaire, tudzież Margrabina Lavalette uwięzionymi zostali.

Króle Wellington' znajdować się będzie na popisie i obrotach korpusu Pruskiego nad Mozą, i miał N. Króla Pruskiego zaprosić do Cambrai na wielki popis prawego skrzydła sprzymierzonego we Francyi wojska.

Kr. Pruski konsul, P. Rouler, w Marsylii, pisze ztamąd pod d. 23 Czerwca co następuje: "Podług zeznania kapitana kupieckiego okrętu, który d. 15 opuścił Algier, a wczoraj tu przybył, uzbroid Dey tamtejszy fregatę 44 działową i mały korsarski statek, które na kilka dni przed jego ztamąd oddaleniem wyszły na morze, z wyraźnym rozkazem krążenia po kanale i morzu północnem przeciw Pruskiem i anazytyckiem okrętom. Prywatne listy potwierdzają tę wiadomość, dodając, iż rzeczona eskadrka zatrzymać się ma przed

Gibraltarem, dla zwerbowania zręcznych sterników., — Turecki okręt, który podług kupieckich listów, na wysokości Bordeaux był widziany, należy zapewne do powyższej eskadrki.

D. 30 Czerwca brzegi i mosty Paryskie okryte były ciekawemi, którzy przypatrywali się człowiekowi, który za wodą i przeciw wodzie z wolna poruszał się po Sekwanie, zwracał się na wszystkie strony, krzeszał ogień, zapalał lulkę, iadł i pił iak gdyby na lądzie. Gdy wysiadł przy moście Królewskim na brzeg pytano się ktoby był, co tej wodney przechadzki używa. Aż nakoniec postrzeżono wynalezione przez P. Smith (Nemca) paraponckie krzesło, w którym zręczny ten Mechanik sam używał wodney przechadzki.

Książ Pradt trudni się teraz pismem pod tytułem: "Trzy ostatnie miesiące południowej Ameryki i Brazylii", które będzie dalszym ciągiem wydanego w przeszłym roku jego dzieła o Osadach.

Zabrozione z Francyi zostało wynoszenie się do Afryki, ponieważ wiele officerów Bonapartego udawało się do Algieru i Maroko. Mowią, iż Anglija prosiła o takowy zakaz.

Potwierdza się wiadomość, że węgłodem spraw naszego kościoła d. 11 Czerwca podpisany został przez Papieża konkordat, a podpis Króla powioził tam zaraz goniec. Wielki jałmużnik Francyi, Biskup w Langres, i Biskup w Alajis mają być na kardynałów wyniesionymi; W. Jałmużnik mianowany być ma Arcybiskupem Paryzkim, X. Coucy, biskup Roszelli, Arcybiskupem Reimsu, a Biskup St. Malo Arcybiskupem Besansonu. Arcybiskupi Paryzki i Reimski mieć mają koadiuterów,

a wszyscy Arcybiskupi otrzymać godność parów.

Onegdaj umarł tu sławny Minerolog de Lametherie w 75 roku życia.

Basza Egipski wysłał także pełnomocnika do Genewy, aby tam zaciągnął wszelkiego rodzaju rzemieślników do Kairu, jako to zegarmistrzów, tkaczy, i t.p.

Ze wszystkich naszych portów największy prowadzi teraz handel Hawr, którego związku z Ameryką i zachodnią Indyą od niejakiego czasu znacznie się zwiększyły.

W wyszłym tu niedawno dziele "Myśli P. Bonald", wyraża autor między innymi: "Wolność, równość, braterstwo lub śmierć były w czasie rewolucyi w największem znaczeniu. Wolność zakończyła się zapewnieniem więzień francuzkich; równość na pomnożeniu tytułów i honorowych znaków; braterstwo na rozdwojeniu nas; jedna śmierć pozostała związkiem zgody."

Angielski bryg, który powracając z Brazylii zawinął do Hawru, zapewnia, iż w d. 4 Maja w czasie jego z Maranhao odplynienia panowała tam zupełna spokojność, i mieszkańcy nie mieszcali się wcale do buntu w Pernambuko.

Z Madrytu d. 2) Czerwca.

Margr. Campo - Sagrado nie jest już Ministrem wojny; oddał swoy wydział Jen. porucznikowi Eguia, który kierował nim w Maju r. 1814 w czasie powrotu Króla do kraju. Poleconem mu w owym czasie było uwięzienie znakomitszych członków stanów, czego on z gorliwością i odwagą dopełnił. Nie długo potem mianowany został Generałem kapitanem dawnicy Kastylii, gdzie w krńcie Bellasterosa, następcę swojego w Ministerium, pod swój

dostał dozór. Oddalający się teraz Minister wojny, udaie się na mieszkanie do Walencyi, w którym, iak mówią, Minister skarbowy Garay traci wielką podporę. Minister sprawiedliwości Lozatto de Torres zyskuje coraz większe zaufanie u Króla i otrzymał w tej chwili order Karola III. Nowy plan skarbowy doznawać ma oporu, a przynajmniej papiery skarbowe nie podnoszą się.—Towarzystwo Królewskie żeglugi na Gwadalquivirze obchodziło urodziny J. K. Mei d. 30 p.m. w Sewilli spuszczaniem z warsztatu nappierwszego w Hiszpani parowego statku, któremu dano nazwisko Krol Ferdynand.

Mówią, że Marszałek Beresford ziedzie tu na krotki czas z Portugalii.

Minister skarbowy dołączył z rozkazu Króla do nowego wyroku skarbowego okólny list do wszystkich intendentów prowincjonalnych, wzywając ich, aby oświadczyli się śmiało i otwarcie, czyli oczuwają się dosyć mocnymi i czynnymi do uskutecznienia tego wyroku w całej obszerności, lub nie. W pierwszym przypadku w kłada Król na nich zupełną odpowiedzialność; w drugim pochwali ich otwartość, chce mieć onich i rodzinach staranność, lecz zastąpi ich dzielniejszymi osobami. Okólnik ten pisany jest d. 4 Czerwca.

Odkryty w Lizbonie spisek, który w uroczystość Bożego Ciała miał wybuchnąć, iak mówią, miał związek z zamachem Jen. Lascy i jego współnikami. Spiskowi chcieli oba rządy obalić z całego półwyspia jedną rzezpospolitą pod konstytucyją wedle zasad konstytucyi byłych stanów utworzyć. Uwięziony tam Baron Eben, rodem Niemiec, miał ważne wwiawić rzeczy, po czem wiele osób cywilnych i oficerów Portugalskich wzięto do więzienia.

DODATEK

DO N^{ro} 59.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 23 LIPCA 1817 Roku WE SZRODĘ.

*Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr
Narodowych w Senacie Rządzącym,
Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neu-
tralnego Miasta Krakowa, i Jego
Okręgu.*

Lubo w §. I. Przepisów przez Senat Rządzący w dniu 18 Stycznia r. b. N. 217 względem Tytoniu i Tabaki wydanych, wyraźnie zakazano jest sadzony Tytonić, macerować, lub na jakikolwiek bądź sposób zaprawiać, rozumie się więc samo przez się; że jedynie osobom od Rządu kwalifikowanym dozwolone jest, którzy pierwey Recepta, wedle której fabrykanta swoje urobabiata udowodnili, iż sposób urządzenia, iaki rzeczona Recepta obeymuie, nie jest zdrowiu Ludzkiemu, szkodliwy. Jednakowoż zdarzone przypadki okazały, że niektórzy mając Konsens Wydziału Dochodów Publicznych do sprzedarzy czątkowey Tytoniu i Tabaki służące, považają się Tabakę w doniczkach, lub młykach rocznych robić; i takową sprzedawać, albowiem rzeczą pozwołoną bywz mniemają. Kółcem zachowania Publiczności od oszukaństwa z jednej strony, z drugiey zaś celem tym większego ostrzeżenia na przyszłość, w przestępstwach Prawa, i karach za nie wypadających; czyni się ninieyszem wiadomo, że przemienianie już fabrykowanego bądź od nakładników, bądź od Trafikantów zakupionego Tytoniu w Tabakę do używania,

niech to, będzie w celu jakimkolwiek sprzedarzy zakazanie się pod karą w §. V. oznaczoną.

W Krakowie d. 18 Lipca 1817 r.
Linowski, S. P.

Zastępujący Sekretarza
Marcisiewicz, A. W.

W wsi Zurównikach, w Woiewództwie Krakowskim, nie daleko miasteczka Wislicy, odkryto grób, gdzie znaleziono kości i trupią głowę; w tey utkwiona była siskierka z kamienia krzemienistego, którą Niemcy nazywają *Streitaxel*, a Francuzi *Hache d'arme*. Jest ona tego kształtu iak zwyczajna.

Grób zrobiony był z kamieni zwanych Piryty, których nie ma w całej tey okolicy. Są one różney wielkości, wszystkie płaskie i tylko ze spodu i wierzchu obciśnane. — Pamiątka ta ciekawość wnieść w Polaku powinna, gdyż zmienia domniemanie Historyczne. Twierdzono bowiem że ta czastka ziemi dopiero przez Sarmatów została zamieszkaną; Sarmaci zaś iuż wołowali żelazem, ztąd wieść należy, że ieszcze przed Sarmatami byli w Krakowskim mieszkańcy ucywilizowani, bo

mieli szlachetne uczucia, iakimi są: wdzięczność, szacunek lub poszanowanie dla męstwa. Posiadali nauki, iako to: mineralogią, bo znali że tego rodzaju kamień jest naytrwalszy; posiadali naukę Geografii, bo nie znalazłszy go w całej tej okolicy, wiedzieli gdzie go szukać; nakenieć posiadali Architekturę, gdy z tego kamienia ręką ludzką co zwiększa okrzesanego, umieli deskonaty i trwałe sześciołek postawić. Nie był to bogacz, ani wysoki urzędnik na miękkiej pościeli wśród Dworzan i pochlebców umierający, bo tym proźność i duma nie wzięmi, ale na ziemi dla okrzalności, pamiętki wystawia. Był to zapewne obrońca swego kraju, bo naieżdzcem nikt pomników nie wystawia. Był to bohater swego wieku, i poległ bez wątpienia za dobrą sprawę. Ileż więków zwłoki tego bohatera spoczywać tam mogły, ileż narodów ginących przetrwały! Traci wiele potomność, że w owym czasie nieznane pisma przemawiającego do czasów następnych. Moglibyśmy się rozmówić z temi cieniami, z któremi mamy się złączyć,

Od brzegów niższej Elby d. 9 Lipca.

Ukończone już w Sztokholmie zostało dochodzenie mniemanego spisku w Marcu na życie Królewicza Następcy tronu, i cały wywód tej sprawy jest drukowany. Pokaznie się z niego, że Traktier Lindbom d. 13 Marca dla słabości zdrowia posłał ranie po Adjutanta Wielkorzący, Barona Klinkowström, i odkrył mu wiele tajemnic, a między innymi, że w domu Nadwornego Poniuszego, Barona Rälamb, i Baronowej Oxenstierna podeyrzane bywają schadzki, że na pierwszy gwardyi polegać nie można, a dwa inne korpusy osady wahają się, że u Rzeźnika i Rotmistrza

miejzkiy jazdy bywają buntownicze mowy. Trakt er powtórzył te zeznania przed naypierwszym Adjutantem placu, Baronem Wörner, i ostrzegł go oprócz tego względem ludzi kuchennych Królewicza, a mianowicie tego Marszałka Francuza. Leca w policyi wyparł się powiększej części tego wszystkiego co mówił, i wymawiał się zbyteczną gorliwością i bojaźnią o osobę Królewicza. Tu wystąpiło przeciw niemu dwóch świadków, Chorąży Gerdes, który zeznał, iż Lindbom chciał go za 50 talarów naciąć, aby szpiegował dom Rälamba, i stara usługaczka, która słyszeć coś miała o utłuczonem krystalu. Lindbom nie miał tu innej wymowki, iak tylko gorliwość swęią, słabą pamięć i 25 letnią chorobę nerwową i ból głowy, poczem na wniosek oskarżyciela publicznego, dla uratowania sławy posądzonych osób, odesłany został po karę do naywyższego sądu. Tamże odesłany został i Baron Klinkowström, że tak łatwo uwierzył śladnemi dowodami niepopartemu obwińnieniu.

Pogłoska, iakoby korsarze rekonesów południowej Ameryki pokazali się na północnem morzu i słyszeć się dali, iż oprócz Hamburgskich, Bremenskich, Rostockich, i Pruskie okręty zabierając będą, zdaie się bydyć zupełnie amysłoną i nie bez nieiakiiego celu rozgłoszoną.

D. 9. m. przybył do Hamburga pierwszy Hollenderski okręt z 50 $\frac{1}{2}$ beczkami tego rocznych Hollenderskich śledzi.

Z Düsseldorfu d. 7 Lipca.

Cośmy dawniej przepowiadali, to się teraz ziściło. Błogosławieństwo Mięba upokorzyło wszystkich zbożowych lichwiarzy, czyli iak ich gazeta tuteysza nazywa zdzierców. Dostali teraz aboże

z morza Bałtyckiego, na którym na Malterze 10 talarów tracą. Tak niektórych spadnienie ceny zboża uderzyło, iż pochorowali się, i oprócz straty na zbożu muszą jeszcze opłacać się lekarzom. Chłopi sprzedają co tylko mieli jeszcze zboża; drogi są furami zapchane. Nie potrzeba już jak dawniej presić się za pieniądze o chleb. Zachodzi tylko jeszcze obawa, aby inny gatunek lichwiarstwa nie wziął znówu góry; zakupiła bowiem wielu przed nadchodzącemi żniwami na pniu zboże.

Z Frankfurtu d. 8 Lipca.

Wczoraj odbyła się tu uroczystość za pozwoleniem zwierzchności, która tysiące ludzi pocieszyła. Obywatel tutejszy, traktier i właściciel gruntu, Schmidt, przeprowadził przez miasto pierwszą furę nowego zboża. U bramy, którą wóz wjeżdżał, przyłąli go obywatele różnego stanu z śpiewami i muzyką. Na wierzchu wozu stały dwa drzewa, przybrane kwiatami i girlandami z zboża. Na pierwszym znajdował się taki napis: "Na chwałę Bogu, który nas obficie chce pożywić. Na drugim;" Wszystko zawisło od Błogosławieństwa Boskiego. " Przed wozem szły dziewczęta i chłopcy z kłosami, a za wozem młodzież szkolna z nauczycielami. Cały orszak zatrzymał się przed kościołem S. Katarzyny, i złożono dziękczynne modły Najwyższemu za te nowe dary, przyczem miejscowy kaznodzieja miał rozrzucające kazanie. Pótem odprowadził lud wóz za miasto.

Kommissyja, którą seym Niemiecki wyznaczył do zdania sobie sprawy o pokazaniu się Barbaryjskich rozbojników na morzu północnem, dopełniła tego zlecenia d. 2 b. m. na 40tem posiedzeniu.

Kommissyja ta pokrótkiem wstąpiła, że niesłychana śmiałość Afrykańskich rozbojników jest skutkiem nadto wielkiego im pełnienia przez Europejskie morskie Mocarstwa, i że nie dosyć jest, iż Anglija zabroniła im rozboju pod swojemi brzegami, ale powinny też same uczynić Francya, Hiszpania i Portugalia. Wszystkie Europejskie Mocarstwa morskie powinny zapobiedz temu krzyżującemu bezprawiu i nie dopuszczać aby rozbojnicy Afrykańscy pokazywali się za morzem śródziemnem. Tym końcem Austria i Prussy, jako najznakomitsze członki związku Niemieckiego i Mocarstwa, które tak wiele przyczyniły się do przywrócenia pokoju w Europie, proszonymi być mają o wstawienie się do Anglii o oświadczenie się utrzymania powyższych zasad. Rossyja, Francya, Hiszpania, Portugalia, Dania i Król Niderlandzki proszonymi być mają o poparcie tego żądania i o utrzymywanie na morzu fregat dla odparcia rozbojników. Prośba ta ma oprócz tego być podana do Królów, Duńskiego, Niderlandzkiego i Hanowerskiego iako członków związku Niemieckiego.

Ostatnie posiedzenie seymu Niemieckiego przed letnim spoczynkiem, który ma się od 18 b. m. zacząć, nastąpi zapewne d. 17. Jakoż większa część posłów gotuje się już do drogi.

Z Brukseli d. 6 Lipca.

Powszechna Niderlandzka, a z niej Gazeta Hagska ogłosiła następujący szczegółniejszy artykuł: "Prywatne listy donoszą, iż w gabinecie Londyńskim panuje niecierność, i że w krotce wybuchnąć ma wojna między Anglią i Ameryką. Poding tychże doniesień Lord Grenville miał oświadczyć, iż w przypadku wojny wstąpić znówu do ministerium."

W tych dniach wiedeńskie Król na krótki czas do Gaudawy, Brugge i Ostendy, a Królowa do Antwerpii.

Królewicz Następca tronu miał w tych dniach nieszczęście, że jadąc przez ulicę Asderlecht około powozu swej Matronki, upadł z nim koni i stłukł sobie nos, ale przecie nieszkodliwie.

Lima 21 i 22 Lipca 1817.

Gene słoń rotne go kamatu na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszonicy	49 —	46 —	42 —	38 15
— Zyta	40 —	38 —	36 —	34 —
— Jęczmienia	34 —	33 —	31 15	30 —

— Owsa	15 —	14 15	14 —	13 —
— Jęczm.	72 —	68 —	60 —	50 —
— Grochu	42 —	40 —	38 —	36 —
— Rzepak	— —	— —	— —	— —

Bięg kuryntczy w Wiedniu d. 16 Lipca.

Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Zł. r.

Czer. Zł. Cesarzski

Moneta konwencyyna za 100. Złr. 329.

W Krakowie d. 21 Lipca

Czer. Zł. Holl: moneta Courant Złp. 19 gr. 3.

— ditto Cesarzski 13 — 22.

Fryd. Pruskie 33 — 15

Luidor 36 —

zoto frankowy 31 — 10

Szeiny Wiedeńskie za 100 322 —

Złoty ryński Szeinami 1 — 8.

OGONIESIENIA

Wydział Policji w Senacie Rządzącym, uwiadomia, iż na wypuszczenie Entrepryzy oświecenia Latarni Miejskich w czasie miesięcy Zimowych na lat trzy, poczynając od 1. Października r. b. aż do dnia ostatniego miesiąca Kwietnia Roku 1820 trwać mającej, odbywać się będzie w Biorze Wydziału Policji w Senacie dnia 25 miesiąca Sierpnia, o godzinie 10tej przed południem Licytacya, przyznanie zaś naymniey żądajacemu za takowe wymienionych Latarni - spalanie nastąpi, gdy Akt ten przez Senat zatwierdzonym zostanie. Chcący przeto otrzymać rzeczoną Entrepryzę, złoży Summę Zł. Pol. 2000 jako Vadium, zaś o Kondytyach, do Licytacyi służących, uwiadomić się może w Kancellaryi tegoż Wydziału Policji.

W Krakowie dnia 18 Lipca 1817 Roku.

(Pod.) Bartsch, S. P. Konwiski Sek. W. P.

W moc Rezolucyi Wysockiego Trybunatu i Jastancyi Miasta Wolnego Krakowa z Okręgiem dd. 5 Lipca r. b. N. 1795 zapadły: Dom po niegdy Kazmierzu Rażnym w róz z ogródkiem w Przedmieściu Wesoła przy Krakowie w Gminie 8 pod Nro. 244 sytuowany przez publiczną licytacyą stosownie do uchwały Rady Familii w dniu 30 Sierpnia 1816 w Sądzie Pokoju Miasta Krakowa Okręgu II. odprawionej sprzedany został. Pierwsza licytacya przygotowawcza w Kancellaryi podpisanego w ulicy S. Janá Nro. 366 w Krakowie w dniu 26 Lipca r. b. o godzinie 9tej z rana nastąpi pod warunkami a) że pierwsze wywołanie zacznie się od Summy szacunkowej 1574 Złp. 24 gr. b) Zyczący sobie licytować winien i ta część szacunku na Vadium przed rozpoczęciem się licytacyi złożyć c) Przyszły kupiciel Summę z licytacyi wypadającą w przeciągu dni 14 do Depozytu Sądowego po odbytych licytacyi stahowaczej złożyć winien, inaczey na koszt jego i szkody nowa licytacya byłaby rozpisana.

W Krakowie d. 10. Lipca 1817 r.

Olearski, Pisarz Akt.

Dnia 21go mca Lipca 1817 r. o godzinie 9tej po południu sprzedane będą przez publiczną licytacyą we wsi Zabierzowie w zamieszkanu Star. Esraima Wentropf, odbudę się mającą za gotową zaraz zapłatą krów ośm, koni gniady, klacz siwa ze zrebicem i zrebica. Chęć kupienia mający zechcą się w oznaczonym miejscu i czasie zbawdować. W Krakowie d. 11 Lipca 1817 r.

Jan Nap. Franki, Komornik.

W Dobrach Tenczynskich jest do sprzedania w Wydziale Mirowskim blisko Wisły 200 siągów dziewa miękkiego; w Wydziale Kopieckim 200 siągów drzewa bukowego; chęć mający kupna tegoż czyli w ogóle, czyli cząstkowo, raczą zgłosić się w Kancellaryi Deminikalney w Krzeszowicach.